

„Błękitny ekspres”/ Stowarzyszenie Praktyków Kultury i Zakład Poprawczy w Falenicy

Dało się wyczuć, że nie oglądamy całości. Ciężko było mi złapać myśl tego przedstawienia. Później zaczęłam traktować każdą piosenkę jak osobny występ – to było ciekawe. Bardzo bym chciała zobaczyć całość. Pomysł jest bardzo fajny. Odczuwalne były starania i zaangażowanie dziewczyn.

Kasia

Hip hop mnie za bardzo nie rusza. Dobrze, że wykorzystali tutejszych. Ciekawie to „skowerowali”.

Kamil

Żałuję, że nie widzieliśmy całości.

Marysia

Bit poprawił mi humor. Prąd. Wszystko jest tu społeczne i wsiowe. Na początku czułam się bardzo luksusowo. Fajny pomysł łączyć takie rzeczy. Prąd ze stodołą.

Marta